

Libański wicepremier ogłasza kraj bankrutem

5 kwietnia 2022

Według libańskiego wicepremiera Saadeha Al-Shamiego, jego państwo i bank centralny stały się bankrutami. Sytuacja w kraju jest na tyle poważna, że wciąż utrzymane będą ograniczenia w wypłacie gotówki. Hezbollah oskarża tymczasem Stany Zjednoczone o doprowadzenie Libanu do ekonomicznej katastrofy.



Al-Shami w wywiadzie dla libańskich mediów stwierdził, że państwo właściwie już w tej chwili stoi w obliczu bankructwa. Podobnie jest zresztą z samym Banque du Liban, czyli libańskim bankiem centralnym. Poniesione z tego powodu straty mają być rozdzielone pomiędzy budżet państwa, bank narodowy oraz deponentów korzystających z sektora finansowego.

Wiceszef libańskiego rządu podkreślił brak różnicy poglądów na temat rozłożenia strat finansowych. Dodał, że sytuacji w państwie nie można w tej chwili ignorować, dlatego dalej nie wszyscy obywatele Libanu będą mieli dostęp do wypłat bankowych.

Są one ograniczone od 2019 roku, gdy w Libanie rozpoczął się olbrzymi kryzys finansowy i gospodarczy. Od tamtego czasu libańska waluta straciła na wartości blisko 90 proc., co ograniczyło dostęp milionów Libańczyków nawet do najbardziej podstawowych dóbr. Z tego powodu występują chociażby powszechne przerwy w dostawach prądu.

Do obecnej sytuacji kraju odniósł się Hezbollah. Libański ruch oporu uważa Stany Zjednoczone za głównego winowajcę gospodarczego upadku państwa, stąd też sprzeciwia się podejmowaniu z nimi jakichkolwiek rozmów. Amerykańska polityka

miała bowiem na celu zniszczenie libańskich instytucji państwowych i samej Partii Boga.

Na podstawie: Naharnet.com, Middleeastmonitor.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)